

Красовська Г., Сухомлинов О. Interferencja językowa jako jeden z aspektów przejawu pogranicza kultur (na przykładzie Bukowiny) // Актуальні проблеми іноземної філології: лінгвістика та літературознавство. – Ніжин, 2007. – С. 55 – 59.

Гелена Красовська (Інститут славістики Польської Академії наук, Варшава)

Олексій Сухомлинов (Інститут славістики Польської Академії наук, Варшава)

**INTERFERENCJA JĘZYKOWA JAKO JEDEN Z ASPEKTÓW
PRZEJAWU POGRANICZA KULTUR
(NA PRZYKŁADZIE BUKOWINY)**

Celem niniejszego artykułu będzie pokazanie występowania interferencji językowej na przykładzie grupy Górali bukowińskich w warunkach pogranicza kultur.

Bukowina, niewątpliwie, jest krainą historyczną, w której przez pokolenia żyła harmonijnie wielonarodowa społeczność, w skład której, obok Rumunów i Ukraińców wchodziłi Żydzi, Niemcy, Polacy, Węgrzy, Rosjanie, Ormianie, Słowacy i Romowie. Ta bogata mozaika etniczna i religijna przekształciła się w XIX wieku w niepowtarzalną wspólnotę wieloetniczną, zwaną „Szwajcarią Wschodu” lub „Europą w miniaturze”. W swej różnorodności dająca możliwość zachowania własnej tożsamości narodowej, wymagająca i ucząca wzajemnego zrozumienia i poszanowania wartości ważnych dla sąsiadów. Warto dodać, iż Bukowina jest nie tyle regionem współistnienia kultur, ile terytorium współdziałania i penetracji różnorodnych wyznań, języków i tradycji.

Mówiąc szczerze, liczne badania, poświęcone fenomenowi rozpatrywanego regionu, nie dają wyczerpującej odpowiedzi czym właściwie jest Bukowina. Analizując tę karpacką krainę nie wynika żadnych uwag, dotyczących terytorium, natomiast warto uwzględnić kryteria czasowe, ponieważ chronotopiczność jest ważnym aspektem badawczym, który daje możliwość rozpatrywać Bukowinę, nawet pod względem kulturowym, jako zjawisko dynamiczne, trwające w czasie i podatne na zmiany historyczno-polityczne.

Brak występowania określonej granicy demarkacyjnej w sposób naturalny przyczynił się do wielojęzyczności i heterogeniczności kulturowej. Mozaika czy

sąsiedztwo różnorodnych kultur [13; 3-5] doprowadziła do powstania specyficznego typu pogranicza, które trudno sprecyzować często przez brak pokrewieństwa językowo-etnicznego, które przeszkadza powstaniu tak zwanego pogranicza przejściowego, chociaż też nie możemy mówić o pograniczu stykowym. Wymaga to dokładnej analizy kontaktów pomiędzy szczególnymi narodowościami, grupami etnicznymi i kulturami, reprezentowanymi na Bukowinie. W każdym bądź razie na tej ziemi wytworzył się z czasem pewien typ społeczności i jej kultury. Długotrwałe zjawiska i procesy wzajemnego przenikania, nakładania się lub różnych form zderzenia kulturowego miały wpływ na kształtowanie określonego typu człowieka z właściwą mu świadomością [17; 11], „Homo Bukowinensis”.

Naszym zdaniem, w stosunku do rozwijających się miast czy aglomeracji oraz centrów przemysłowych, powstających w warunkach wielokulturowości, nie da się zastosować pojęcie *pogranicze kultur*, bowiem jest to prawdziwy *tygiel kulturowy*, terytorium o charakterystycznych intensywnych procesach adaptacji i integracji kulturowej, swoistej amalgamacji, w większym stopniu asymilacji i akulturacji narodów, gdzie penetracja kulturowa i interferencja językowa, ze względu na otwartość nieukształtowanego systemu kulturowego, przyspieszają procesy tworzenia własnej specyficznej subkultury regionu [Поп. 9; 114-120], w tym przypadku bukowińskiej.

Ta złożona mozaika etniczna z trudem poddaje się procesowi asymilacji, częściej niekiedy ulegając wewnętrznej konwergencji kulturowej. Tworzy się wówczas specyficzna subkultura, a nawet własny język, będący konglomeratem języków rodzimych i napływowych, co z czasem mogło stanowić pożywkę do ukształtowania się odrębnej tożsamości narodowej, a w konsekwencji świadomości politycznej i tendencji odśrodkowych, aż po własną państwowość włącznie [10; 47].

Interferencja językowa – termin pochodzi z języka łacińskiego: *inter* ‘między’, *ferens* ‘niosący, przynoszący’ [4; 129]. Zjawisko to łączy się z pojęciem transferu – przenoszenia wzorów z języka ojczystego na język obcy w procesie jego opanowywania. Przenoszenie nawyków w nauce języków obcych może mieć

skutek pozytywny i negatywny. Transfer negatywny określany jest w literaturze pojęciem interferencji językowej [4; 559-560].

Pojęcie interferencji językowej [Поп. 14] rozwinął U. Weinreich i określił ją jako przypadek odchylenia od normy każdego z wchodzących w grę języków, w warunkach stałego kontaktu językowego, w którym ich członkowie posługują się więcej niż jednym językiem. [19; 22].

Kazimierz Feleszko zaznacza, że „intensywność interferencji zależy od wielu różnych czynników, nie tylko językowych, takich jak np. «luki systemowe» jednego języka, ujawniane w kontakcie z innym – różne na różnych poziomach» [7; 106]. E. Smułkowa podkreśla, iż „wskutek wprowadzenia do danego systemu językowego nowych elementów, interferencja implikuje reorganizację wzorców językowych. Każde bowiem wzbogacenie lub zubożenie systemu wywołuje potrzebę reorganizacji dotychczasowych opozycji dystynktywnych w systemie. Takie rozumienie interferencji oscyluje między znaczeniem «proces» a «rezultat procesu»” [3; 308-309]. Rezultat to wynik terytorialnego kontaktu językowego; proces i rezultat to wynik osobniczego kontaktu językowego uwarunkowanego bilingwizmem.

Wynikiem kontaktów językowych, do jakich dochodziło w przeszłości w Czadeckiem, jest pewna liczba określonych cech językowych. W Czadeckiem skrzyżowały się dwa prądy osadnicze: jeden śląski, idący przez Przełęcz Jabłonkowską, i drugi, nieco słabszy, małopolski, idący przez Przełęcz Zwardońską [1; 110]. Obydwa weszły w kontakt z językiem słowackim. „Genetyczny związek gwary ze Śląskiem znajduje odbicie w systemie fonologicznym, co wyraża się przede wszystkim w maksymalnym zasobie fonemów spółgłoskowych: są tu zachowane wszystkie trzy szeregi szczelinowych i afrykat zębowych, dźwiękowych i palatalnych (*s, z, c, ʒ, š, ž, č, ś, ź, ć,*), szereg wargowych miękkich (*p', f', b', v', m'*)” [1; 110]. Cechy językowe górali mieszkających na terenie Bukowiny świadczą, że niewątpliwie istniał kontakt językowy polsko-słowacki. Znajduje on odzwierciedlenie w cechach systemu fonetycznego [15]: występowanie głoski *ř* w pozycjach, które w języku

ogólnopolskim mają tylko *rz*, np.: *řeźnik, priszeł, griby*; występowanie spółgłoski epentetycznej *t* w grupie spółgłoskowej *sr* np.: *strioda* ‘środa’, por. słowackie *streda*. (Choć może to być przeniesiona przez górali śląska cecha dialektalna).

W cechach systemu fleksyjnego: w deklinacji liczebników, np.: *tři, čtyři* wyraźnie widać wzór odpowiednich form języka słowackiego: *tri, troch, trem, tri // troch, troma, troch;*, *štyri, štyrox, štyrom // štyroch, štyroma, štyroch* [12; 48]; w formach czasu teraźniejszego 1 os. liczby mnogiej, które mają zakończenie *-me*, np.: *ideme, robime, siedime, gwarime*; w formach 2 os. liczby pojedynczej czasownika posiłkowego, np.: *ty si słaby* ‘jesteś chory’, *ty si ciuła* ‘słyszałaś’; w niektórych formach trybu rozkazującego czasowników, tworzonych na wzór słowacki, np.: od czasownika *pójść* – *ty poj, my pojme, wy pojcie*. (Choć może to być przeniesiona przez górali śląska cecha dialektalna).

W zapożyczeniach słownikowych: w gwarze górali bukowińskich do dziś zachowane są zapożyczenia leksykalne z języka słowackiego, np.: *klobuk* ‘kapelusz’, *cesta* ‘droga’, *chladać* ‘szukać’ (pożyczki te znaleźć można też na Śląsku); w zmianach semantycznych, np.: *pościl* ‘łóżko’ (słowackie *postel*); *pytać* ‘prosić’ (słowackie *pytať si*) [16; 56], podobnie jak na Śląsku.

Kolejny okres pobytu górali poza zwartym polskim obszarem językowym cechuje nabywanie wielu cech języka rumuńskiego, w wyniku kontaktu językowego już na Bukowinie rumuńskiej.

Z najbardziej istotnych cech językowych wymienić należy: występowanie rumuńskiej partykuły *maj* tworzącej stopień wyższy przymiotników, np.: *maj zeliuny, maj wielki, maj fajny* [6; 128]; występowanie liczebników złożonych powyżej dwudziestu ze spójnikiem *i* (jak w rumuńskim *și*), np.: *ot tricać i triuch, tricać i sztyriuch*; por. rum. *de la treizeci și trei, treizeci și patru* [1; 126]); występowanie licznych zapożyczeń i kalk, np.: *kumparatywa* ‘sklep spółdzielczy’ (kontaminacja rum. *cumpăra* ‘kupić’ i *cooperativă* ‘spółdzielnia’) [16; 53]; występowanie licznych zapożyczeń słownikowych, np.: *primar* ‘burmistrz’, *primărie* ‘urząd gminy’, *gară* ‘dworzec kolejowy’.

W Dolnych Piotrowcach, Starej Hucie i Terebleczu od 1945 roku narzucony był kontakt polsko-rosyjski po włączeniu Bukowiny do ZSRR – wynikiem tego są liczne rosyjskie zapożyczenia leksykalne, np.: *sielsowiet* ‘urząd gminy’ por. ros. *сельсовет*, *bolnica* ‘szpital’ por. ros. *больница*, *ostanowka* ‘przystanek’ por. ros. *остановка*.

Niewątpliwie kontakt polsko-ukraiński wzmocił się w wymienionych miejscowościach po roku 1991 (kiedy Ukraina stała się niepodległym państwem i wprowadziła język ukraiński do szkół, urzędów itd). Wynikiem tych przemian są następujące cechy językowe, np.: występowanie afrykaty miękkiej w sufiksie *-śk*, np.: *rumiński*, *ukraiński*, por. ukr. *румунський*, *український*; (ukr. *s'* → pol. buk. *ś*); występowanie miękkich spółgłosek *d'*, *t'*, np.: *ba'ar*, *ba'tku* – w wyrazach pochodzenia ukraińskiego [Pop. 5; 17-42]; występowanie końcówki *-am* w celowniku rzeczowników rodzaju żeńskiego liczby mnogiej (jak w deklinacji męskiej), np.: *mucham*, *babam*, *kuram* – jako rezultat oddziaływania form ukraińskich na *-am*; występowanie *-yj*, obok *-i*, *-y* w przymiotnikach rodzaju męskiego i nijakiego liczby pojedynczej, np.: *zielunyj*, *dobryj*, *wysołyj*.

Interferencja zachodzi we wszystkich warstwach języka, lecz w każdej z nich w nieco innym nasileniu. Na przykład akcent paroksytoniczny, tak jak w większości gwar polskich, występuje w Nowym Sołońcu, Pleszy, Dolnych Piotrowcach i Terebleczu. Z kolei akcent inicjalny w Pojanie Mikuli [1; 119] i Starej Hucie może być wynikiem wpływu słowackiego, skoro takie miejsce akcentu mają gwary północno-zachodniej Słowacji.

W Nowym Sołońcu, Starej Hucie, Dolnych Piotrowcach i Terebleczu występuje partykuła ukraińska *naj* ‘niech’ przy opisowych formach trybu rozkazującego, np.: *naj siundzie na priśbi una*, *naj zrubie polednie*. W miejscowościach położonych na północnej Bukowinie zamieszkałych przez górali występują polsko-ukraińsko-rumuńskie hybrydy, np.: *maj lepszy* ‘najlepiej’ – por. ukr. *лише* ‘lepiej’.

Najbardziej na proces interferencji językowej jest podatna warstwa leksykalna, „gdzie z kolei najwyższą frekwencję zapożyczeń można stwierdzić w grupie rzeczowników. Tłumaczy się to najczęściej paralelnym kontaktem języków i

kultur, podczas którego zachodzi potrzeba nowych oznaczeń dla nowo poznawanych denotatów [8; 108]”.

Na przykład w Pojanie Mikuli i Starej Hucie z mieszkańcami posługującymi się gwaraą polską do 1940 roku sąsiedowali Niemcy. Niektórzy informatorzy w tych miejscowościach znają więc biernie język niemiecki. Została tu bardzo żywa warstwa leksykalna pożyczek niemieckich, np.: *sztreka* ‘kolej’ por. niem. *Strecke*; *taszka* ‘torba’ por. niem. *Tasche*; *ancug* ‘garnitur’ por. niem. *Anzug*.

Wpływy ukraińskie widoczne są we wszystkich miejscowościach, np.: *browa* ‘brew’ por. ukr. *брова*, *burian* ‘chwast’ por. ukr. *бур'ян*, *seło* ‘wieś’ por. ukr. *село*. Większe obecnie w Starej Hucie, Dolnych Piotrowcach i Terebleczu wpływy języka ukraińskiego są wynikiem ciągle trwającego kontaktu polsko-ukraińskiego. Dotyczy to terminologii wojskowej, medycznej, prawniczej, technicznej i innej związanej z codziennym życiem, kiedy na oznaczenie nowego przedmiotu trzeba przyjąć nową nazwę. W Nowym Sołońcu, Pojanie Mikuli i Pleszy nadal jest żywy kontakt rumuńsko-polski, wynikiem czego są liczne zapożyczenia dotyczące różnych dziedzin życia codziennego.

„Warto zauważyć, że rumuńskie pożyczki leksykalne, przejęte w oryginalnym brzmieniu, są przystosowane do zwyczajów wymawianiowych gwary, zaś formy całego wyrazu – do jej wymogów gramatycznych (np. *aspiratorem* ‘odkurzaczem’, por. rum. *cu aspiratorul*; *na koworie* ‘na dywanie’ por. rum. *pe covor*)” [11; 166]. Należy stwierdzić, że nie można wyjaśnić badanego zjawiska na wydzielonych z tekstu rozmowy jednostkach językowych. Dopiero występowanie w kontekście pozwala właściwie zinterpretować typ interferencji [18; 124].

Zjawiska interferencji językowej przebiegają w mikroskali. Jest ona zmienna w zależności od pojedynczych osób, poszczególnych rodzin, konkretnych wsi. Podobnie w opisywanych wsiach na Bukowinie, jak i na innych terenach Polski, np. na Pomorzu Zachodnim, „badania wykazują, że w zbliżonych warunkach zewnętrznych zaawansowanie procesów interferencyjnych jest różne u osób z tej samej generacji (w związku z różnicami w wykształceniu, w kontaktach ze

światem zewnętrznym), u osób z tej samej rodziny (zależnie od generacji i od udziału w życiu kulturalnym)” [2; 262].

Każda z opisywanych przez nas miejscowości obrazuje inną mozaikę czynników interferencyjnych, a wpływy zewnętrzne na przebieg procesów zależą od liczebności grupy w obcym otoczeniu, od częstotliwości i sposobu utrzymywania kontaktów z językiem ogólnopolskim, jak również od intensywności związków gospodarczych i kulturowych z ośrodkami rumuńskimi i/lub ukraińskimi. Gwara górali bukowińskich stanowi specyficzną jakość językową, powstała bowiem w wyniku wielorakich kontaktów językowych: polskich gwar (małopolskiej i śląskiej), polszczyzny ogólnej, języka słowackiego, ukraińskiego i rumuńskiego; a w Pojanie Mikuli i Starej Hucie także języka niemieckiego, zaś w Terebleczu, Starej Hucie i Dolnych Piotrowcach – języka rosyjskiego. Jest gwarą mówioną i wciąż żywą wśród jej użytkowników.

L I T E R A T U R A

1. E. Deboveanu, op. cit., s. 110.
2. E. Rzetelska-Feleszko, Pomorze Zachodnie jako obszar o dwóch odmiennych rodzajach interferencji językowych, [w:] Interferencje językowe na różnych obszarach słowiańszczyzny, pod red. S. Warchoła, Rozprawy Sławistyczne, nr 4, Lublin 1989, s. 262.
3. E. Smułkowa, Zagadnienie polsko-białorusko-litewskiej interferencji językowej..., s. 308-309.
4. Encyklopedia językoznawstwa ogólnego, pod red. K. Polańskiego, Warszawa 1993, s. 229.
5. H. Krasowska, Charakterystyka językowa polszczyzny bukowińskiej, [w:] K. Feleszko, Bukowina moja miłość. Słownik, pod red. E. Rzetelskiej-Feleszko, t. II, Warszawa 2003, s. 17-42.
6. H. Krasowska, Kilka uwag o gwarze Górali bukowińskich w Dolnych Piotrowcach na Bukowinie północnej, [w:] Czadecka ojcowizna, pod red. K. Nowaka, Lublin 2000, s. 128.
7. K. Feleszko, Język we wspólnocie wielojęzycznej i wielokulturowej ..., s. 106.
8. K. Feleszko, Język we wspólnocie wielojęzycznej i wielokulturowej, [w:] K. Feleszko, Bukowina moja miłość..., s. 108.
9. L. A. Suchomłynow, Pogranicze czy tygiel kulturowy? Miejsce Polaków na Ukrainie Wschodniej [w:] Rocznik Wschodni nr 11, 2005/2006, s. 114-120.
10. M. Koter, Kresy państwowe – geneza i właściwości, [w:] Kresy – pojęcie i rzeczywistość, pod red. K. Handke, Warszawa 1997, s. 47
11. M. Ostrowschi, Wpływ języka rumuńskiego na gwarę mieszkańców Nowego Sołonica, [w:] Polska i Rumunia na drodze do wzajemnego pojednania, red. S. Iachimovschi i E. Wieruszewska, Suceava 2002, s. 166.
12. M. Papierz, Krótka gramatyka języka słowackiego, Warszawa 1994, s. 48.
13. Por. A. Kłoskowska [w:] Sąsiedztwo kultur i trening we wzajemności, "Kultura i społeczeństwo" 1991, nr 4, s. 3-5.
14. Por. prace na temat interferencji językowej różnych autorów, [w:] Interferencje językowe na różnych obszarach słowiańszczyzny, pod red. S. Warchoła, Rozprawy Sławistyczne 4, Lublin 1989; Interferencje w językach i dialektach słowiańskich, red. E. Umińska-Tytoń, Łódź 1997; J. Kość, Archaizmy a interferencje w strefie polsko-ukraińskich kontaktów językowych, Slavia Orientalis, t XLIX, nr 3, Lublin 2000.
15. Przykłady, do których nie podaję skróconej nazwy miejscowości, występują we wszystkich opisywanych przeze mnie wsiach.
16. S. Gogolewski, Słowiańskie i niesłowiańskie interferencje językowe w wybranych gwarach polskich na terenie Rumunii, [w:] Słowiańskie pogranicza językowe, pod red. K. Handke, Warszawa 1992, s. 56.
17. S. Uliasz, O literaturze kresów i pograniczu kultur. Rozprawy i szkice, Rzeszów 2001, s.11.

18. U. Żydek-Bednarczuk, Interferencja językowa w śląskich rozmowach potocznych, [w:] Język a kultura, t. 7, Kontakty języka polskiego z innymi językami na tle kontaktów kulturowych, pod red. J. Maćkiewicz i J. Siatkowskiego, Wrocław 1992, s. 124.
19. У. Вайнрайх, Языковые контакты, Киев 1979, с. 22.